

# Pezet Noon, Takie jak Ty

Gdy wchodzisz do klubu mężczyźni grzeszą myślą  
Kiedy idziesz z fajkiem, każdy facet z zapalniczką  
Inne szepczą, że jesteś kiepską dziwką  
Bo ich goście już ich nie pieprzą, woleliby peep-show  
Ich mężów na twój widok łapie atak serca  
Ich żony po cichu planują morderstwa  
Jednym spojrzeniem burzysz im całą konstrukcję  
Oni chcą cię mieć, one zbierają na liposukcję  
Wszyscy goście kochają takie jak ty  
W moich myślach cały czas tylko ja i ty  
Gdy stajesz przy barze i zamawiasz trunki  
Wszyscy goście nagle otwierają rachunki  
Potem patrzysz na mnie, patrzysz i gotuje mi się krew  
Gdy tańczysz dla mnie czuję, że nie wiem co to seks  
Nic nie znacysz dla mnie i nie chwytasz mnie za serce  
Lecz gdy patrzysz na mnie czuję, że wydam całą pensję  
Chyba wydam cały hajs, gdy patrzę na ciebie  
Myślę, że wydam cały hajs, wydam go na ciebie  
Wszyscy goście czują tak, gdy patrzą na ciebie  
Chciałbym zdobyć cały świat, zrobić to dla ciebie  
Chyba wydasz cały hajs na mnie, widzę jak patrzysz  
Chyba wydasz cały hajs, dzisiaj wydasz go na mnie  
Wszyscy goście czują tak, kiedy ja na nich patrzę  
Chcą zdobyć cały świat dla mnie, to co z tym hajsem?  
To co z tym hajsem? to co z tym hajsem? wydam go na ciebie  
Siadasz przy stoliku, kładziesz nogę na nogę  
Wszystkim gościom nagle coś upada na podłogę  
Wszystkie niunie wokół robią się nerwowe  
Wszystkie zamawiają podwójny long-island z lodem  
Potem w toalecie poprawiają make-up  
Liczą, że ich skóra też będzie tak miękka  
Jednym spojrzeniem rozbijasz ich długie związki  
Oni chcą cię mieć, one kupują nowe podwiązki  
Wszyscy goście kochają takie jak ty  
W moich myślach cały czas tylko ja i ty  
Gdy stajesz przy barze i popijasz Porto  
Nawet striptizerki zbierają hajs na botoks  
Potem patrzysz na mnie, patrzysz i gotuje mi się krew  
Gdy tańczysz dla mnie czuję, że nie wiem co to seks  
Nic nie znacysz dla mnie i nie chwytasz mnie za serce  
Lecz gdy patrzysz na mnie czuję, że wydam całą pensję  
Chyba wydam cały hajs, gdy patrzę na ciebie  
Myślę, że wydam cały hajs, wydam go na ciebie  
Wszyscy goście czują tak, gdy patrzą na ciebie  
Chciałbym zdobyć cały świat, zrobić to dla ciebie  
Chyba wydasz cały hajs na mnie, widzę jak patrzysz  
Chyba wydasz cały hajs, dzisiaj wydasz go na mnie  
Wszyscy goście czują tak, kiedy ja na nich patrzę  
Chcą zdobyć cały świat dla mnie, to co z tym hajsem?  
To co z tym hajsem? to co z tym hajsem? wydam go na ciebie  
Gdy rozchylasz usta, wypuszczasz dym z papierosa  
Czuję, że od jutra zostanę gościem bez grosza  
Płomień z zapalniczki odbija się w twoich oczach  
I myślę, że chciałbym mieć Ferrari Testarossa  
Gdy przechodzisz obok, dupy łykają Tramal  
Gdy wchodzisz na parkiet ich goście luzują krawat  
Jednym spojrzeniem rozbijasz ich małżeństwa  
Chcą cię mieć, one nie chcą im oddać dziecka  
Wszyscy goście kochają takie jak ty  
W moich myślach cały czas tylko ja i ty  
Stajesz przy barze, sama nie wiesz po co  
I idziesz w moją stronę, i nie wierzę własnym oczom  
Potem patrzysz na mnie, patrzysz i gotuje mi się krew  
Gdy tańczysz dla mnie czuję, że nie wiem co to seks

Nic nie znaczysz dla mnie i nie chwytasz mnie za serce  
Lecz gdy patrzysz na mnie czuję, że wydam całą pensję  
Chyba wydam cały hajs, gdy patrzę na ciebie  
Myślę, że wydam cały hajs, wydam go na ciebie  
Wszyscy goście czują tak, gdy patrzą na ciebie  
Chciałbym zdobyć cały świat, zrobić to dla ciebie  
Chyba wydasz cały hajs na mnie, widzę jak patrzysz  
Chyba wydasz cały hajs, dzisiaj wydasz go na mnie  
Wszyscy goście czują tak, kiedy ja na nich patrzę  
Chcą zdobyć cały świat dla mnie, to co z tym hajsem?  
To co z tym hajsem? to co z tym hajsem? wydam go na ciebie